

# Mokre oczy – Budka Suflera

Znowu dziś  
Mokre oczy masz  
Nie wiem, czy to nastrój, czy dym  
Znowu spuszczasz wzrok  
I odwracasz twarz  
Jakbyś chciała ukryć się z tym  
Jesteś czysta tak  
I niewinna tak  
Jak w modlitwie anioła śpiew  
Czuję prawie już  
Że mi serca brak  
Tak ci dobrze wychodzi blef

Więc  
Nie próbuj zwodzić mnie  
Wiem  
Wszystko dawno jest grą  
Przy tobie uczę się  
Już  
Nigdy nie wierzyć łzom  
Nigdy nie wierzyć łzom

Prawdę mówiąc to  
Nie najgorszy chwyt  
Gdy się prawdę zakłamać chce  
Mówić o kimś, że  
To dla ciebie nikt  
Skoro całe miasto już wie  
To nie pierwszy raz  
Mokre oczy masz  
Odkąd cię poznałem - i patrz  
Gdy tak głupio i  
Tak banalnie grasz  
Zbiera mi się z tobą na płacz

Więc

Nie próbuj zwodzić mnie  
Wiem  
Wszystko dawno jest grą  
Przy tobie uczę się  
Już  
Nigdy nie wierzyć

Więc  
Nie próbuj zwodzić mnie  
Wiem  
Wszystko dawno jest grą  
Przy tobie uczę się  
Już  
Nigdy nie wierzyć łzom  
Nigdy nie wierzyć łzom  
Mokre oczy  
Mokre oczy  
Mokre oczy  
Mokre oczy

Więc  
Nie próbuj zwodzić mnie  
Wiem  
Wszystko dawno jest grą  
Przy tobie uczę się  
Już  
Nigdy nie wierzyć

Więc  
Nie próbuj zwodzić mnie  
Wiem  
Wszystko dawno jest grą  
Przy tobie uczę się  
Już  
Nigdy nie wierzyć łzom  
Nigdy nie wierzyć łzom  
Nigdy nie wierzyć łzom  
Nigdy nie wierzyć łzom

Mokre oczy

Mokre oczy  
Mokre oczy  
Mokre oczy



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych